

Sygn. akt III Ca 764/16

Dnia 8 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Mieczysław H. Kamiński – sprawozdawca SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś SSO Tomasz Białka
Protokolant:	Katarzyna Gołyźniak

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2017 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa D. Ł., Ł. Ł. i A. Z. (1)

przeciwko B. K., K. K., L. O. (1), S. O., K. W. i W. W. (1)

o zniesienie służebności gruntowej

na skutek apelacji pozwanych K. K., B. K., K. W., W. W. (1) oraz zażalenia pozwanych S. O. i L. O. (2)

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 15 lipca 2016 r., sygn. akt I C 1073/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- pkt V nadaje treść: „znosi wzajemnie między stronami koszty procesu”;

- pkt VII nadaje treść: „nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Nowym Sączu od powodów D. Ł. i Ł. Ł. kwoty po 714,38 zł (siedemset czternaście złotych 38/100) a od A. Z. (1) kwotę 1428,77 zł (jeden tysiąc czterysta dwadzieścia osiem złotych 77/100) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa”;

2. w pozostałej części apelację oddala;

3. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanych S. O. i L. O. (2) solidarnie kwotę 43 zł (czterdzieści trzy złote) tytułem kosztów postępowania zażaleniowego;

4. koszty postępowania apelacyjnego między stronami wzajemnie znosi.

(...)

Sygn. akt III Ca 764/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 lipca 2016 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu oddalił powództwo D. Ł., Ł. Ł. i A. Z. (1) przeciwko B. K., K. K., L. O. (1), S. O., K. W. i W. W. (1) o zniesienie służebności gruntowej przechodu przez nieruchomości położone w N. stanowiące działki ewid. nr (...) na rzecz każdorazowych właścicieli nieruchomości stanowiących działki ewid. nr (...) - bez wynagrodzenia.

W kolejnych punktach zniósł tą służebność przechodu przez w/w nieruchomości stanowiące działkę ewid. nr (...) i nr (...) pasem o szerokości 1,5m wzdłuż północnej granicy nieruchomości ustanowioną na rzecz każdorazowych właścicieli nieruchomości stanowiących działki ewid.:

- nr (...) za wynagrodzeniem w kwocie 1.226 zł płatnym przez powodów solidarnie na rzecz pozwanych K. K. i B. K. solidarnie (pkt II);

- nr (...) za wynagrodzeniem w kwocie 1.226 zł płatnym przez powodów solidarnie na rzecz pozwanych K. W. i W. W. (1) solidarnie – (pkt III);

- nr (...) za wynagrodzeniem płatnym przez powodów solidarnie na rzecz pozwanych: L. O. (1) w kwocie 817 zł i S. O. w kwocie 409 zł –(pkt. IV).

Płatność zasądzonych wynagrodzeń na rzecz uprawnionych z tytułu służebności ustalona została w terminie 1 miesiąca od daty uprawomocnienia się wyroku. Ponadto Sąd I instancji zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powodów kwotę 1.441 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 257 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt V). Nakazał również zwrócić powodom solidarnie ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwotę 216 zł tytułem nadpłaconej części opłaty od pozwu (pkt VI) oraz ściągnąć od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwotę 2.857,54 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

Zdaniem Sądu I instancji zachodzą przesłanki dotyczące zniesienia służebności za wynagrodzeniem z uwagi na zmianę stosunków i utratę znaczenia dla uprawnionych.

Sąd Rejonowy ustalił, że właścicielami p.bud. (...)w obr. (...) w N., obj. KW nr (...), położonych pomiędzy ul. (...) i ul. (...) byli W. i J. Z.. W dniu 30 kwietnia 1980r. zmarł W. Z., w wyniku postępowania spadkowego właścicielami w/w nieruchomości, stali się: J. Z. w 1/2 i 5/40 części oraz M. O., K. Z., A. Z. (2), D. Z., A. Z. (1) – dzieci W. i J. po 3/40 części.

W 1981r. nieruchomości obj. KW nr (...) uległy przekształceniom geodezyjnym i pgr. l.kat. (...) i p.bud. (...) w obrębie (...) N., zniesiono do pgr l.kat. (...), po czym wskazaną parcelę podzielono na nowe: pgr. (...) (którą nabył A. Z. (2)), (...) (którą nabył K. Z.), (...) (którą nabyła D. Z.), (...) (którą nabyła M. O.), (...) (którą nabył A. Z. (1) i J. Z. po 1/2 części), (...) (którą nabyli D. Z., A. Z. (1), A. Z. (2), K. Z. i M. O. – po 1/5 części), (...) (którą nabyła J. Z.).

W dniu 27 kwietnia 1983r. zawarto umowę sprzedaży warunkowej, Rep. A. nr (...), na mocy której K. Z. sprzedał B. i K. K. działkę nr (...). Umowa została zawarta pod warunkiem, że Prezydent Miasta N. nie wykona prawa pierwokupu. Z uwagi na nie wykonanie pierwokupu, w dniu 27 czerwca 1983r. doszło do zawarcia umowy przenoszącej własność nieruchomości.

Kolejnym aktem notarialnym z dnia 27 czerwca 1983r., Rep. A. nr (...): D. Z., A. Z. (1), A. Z. (2), K. Z., M. O., ustanowili na rzecz każdorazowych właścicieli dz. nr (...), obj. KW nr (...) służebność przechodu i przejazdu przez dz. nr (...), obj. KW nr (...), stanowiącą ich współwłasność do ulicy (...). A. Z. (1) ustanowił na rzecz każdorazowych właścicieli dz. nr (...) obj. KW nr (...) służebność przechodu przez działkę nr (...), pasem szerokości 1,5 m wzdłuż północnej granicy tej działki, zaś J. Z. ustanowiła służebność przechodu również pasem szerokości 1,5 m wzdłuż północnej granicy przez dz. nr (...) również na rzecz każdorazowych właścicieli dz. nr (...). J. Z. ustanowiła także służebność przechodu tym samym szlakiem na rzecz każdorazowych właścicieli dz. nr (...), obj. KW nr (...).

Aktem notarialnym z dnia 19 lipca 1983r., Rep. A. nr(...), stanowiącym umowę sprzedaży warunkowej i ustanowienia służebności, D. Z. sprzedała W. W. (1) i K. W., nieruchomości stanowiącą dz. nr (...) oraz udział 1/5 w nieruchomości stanowiącej dz. nr (...). Jednocześnie J. Z. i A. Z. (1) ustanowili na rzecz każdorazowych właścicieli dz. nr (...) służebność przechodu pasem szerokości 1,5 m przez działki (...). W dniu 13 października 1983 r. strony zawarły umowę przenoszącą własność nieruchomości.

Z dalszych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, iż dawna parcela nr (...) odpowiada obecnej działce ewid. nr (...), która jest własnością B. K. i K. K. – na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej, parcela nr(...) odpowiada obecnej działce ewid. nr (...), która jest własnością W. W. (1) i K. W. – na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej, natomiast parcela nr (...) odpowiada obecnej działce ewid. nr (...), która jest własnością L. O. (2) – w 2/3 części i S. O. – w 1/3 części. Z kolei parcela nr (...), odpowiada obecnej działce ewid. nr (...), która jest własnością A. Z. (1), natomiast parcela nr (...), obj. KW nr (...), odpowiada obecnej działce ewid. nr (...), która jest własnością D. Ł. – w 49/100 części i Ł. Ł. – w 51/100 części.

Sąd ustalił również, że według stanu ujawnionego w księgach wieczystych służebność przechodu pasem 1,5 metra szerokim przez działkę nr (...) wzdłuż północnej granicy tej działki na rzecz każdorazowych właścicieli działek ewid. nr (...) oraz służebność prawa przechodu pasem 1,5 metra szerokim przez działkę (...) wzdłuż północnej granicy tej działki na rzecz każdorazowych właścicieli działek ewid. nr (...).

Przedmiotowa służebność na gruncie obejmuje pas terenu począwszy od ul. (...), prowadzi poprzez metalową bramkę zamykaną na klucz, dalej biegnie na obszarze działki nr (...) pasem o szerokości 1,5 m ograniczonym od strony południowej trwałym ogrodzeniem na wysokim betonowym fundamencie obłożonym dodatkowo blachą trapezową (na wys. 2 metrów dz. nr (...)) z jednej strony i trwałym metalowym ogrodzeniem z siatki metalowej na słupkach (dz. nr (...)) częściowo także obłożonym blachą trapezową. W opisanym pasie istnieje przejście utwardzone rzędem płytek betonowych o wym. 50 cm x 50 cm. Na odcinku środkowym o długości około 8 m brak jest takiego utwardzenia.

Na obszarze działki nr (...) szerokość tego pasa wynosi 1,3 m, jest on również ograniczony trwałym metalowym ogrodzeniem z bramą rozsuwaną i furtką od strony południowej (dz. nr (...)) oraz ogrodzeniem z siatki metalowej na słupkach zabezpieczonym dodatkową blachą trapezową (wys. 2 m) od strony północnej (dz. nr (...)). Betonowy słup napowietrznej linii elektroenergetycznej niskiego napięcia ogranicza szerokość przejścia do 1 m. Na części tego fragmentu przejścia występuje utwardzenie szer. 0,5 m z płytek betonowych, a na długości 9 m utwardzony chodnik z kostki betonowej szerokości 1,1 m. Bramka wejściowa i brama metalowa rozsuwana jest na dz. nr (...).

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika także, iż bezpośrednio przy ul. (...) przy bramce metalowej stanowiącej wejście na pas przedmiotowej służebności od strony północnej znajduje się zatoczka autobusowa z przystankiem komunikacyjnym w kierunku centrum N.. Po przeciwnej stronie ulicy (...), znajduje się zatoczka autobusowa z przystankiem w kierunku Nawojowej i K.. Najbliższe przejście łączące ul. (...) i ul. (...) stanowi będąca drogą publiczną ul. (...), która znajduje się w odległości 120 m w kierunku północnym. W zakresie dostępu do centrum dzielnicy Z., odległość piesza do szkoły poprzez ul. (...) i ul. (...), jest podobna. Dojście piechotą do K., idąc ulicą (...) jest około 50-200 m dłuższe, niż idąc ulicą (...). Dojście do przystanków komunikacyjnych przy ul. (...) poprzez ulicę (...) jest około 340-440 m dłuższe. Przedmiotowy szlak służebny jest nadal użytkowany przez osoby mieszkające na działkach, dla których został on ustanowiony. Szlak ten, stanowi najkrótszą drogę do przystanku autobusowego znajdującego się przy ul. (...).

Do grudnia 2015r. w budynku znajdującym się w sąsiedztwie przedmiotowego szlaku służebnego prowadzony był sklep (...), gdzie można było zaopatrzyć się w alkohol, który następnie był przez nich spożywany na terenie szlaku służebnego, który stanowił miejsce ustronne. Niejednokrotnie osoby spożywające tam alkohol wszczynały awantury, śmieciły i załatwiała swoje potrzeby fizjologiczne, co stanowiło uciążliwość, szczególnie dla najbliższych sąsiadów, tj. powodów. Często śmieci (w tym puste butelki) były również przerzucane za siatkę, na teren posesji powodów Ł., którzy chcą się chociaż częściowo oddzielić się od zdarzeń, które miały miejsce za siatką, obili ją blachą trapezową o wysokości 2 metrów. Rozwiązanie to jednak nie przyniosło oczekiwanego efektu, gdyż osoby spożywające alkohol na

szlaku służebnym uderzały w przedmiotową blachę, powodując tym samym duży hałas. W latach 90-tych od strony ul. (...) została wstawiona bramka zamykana na klucz, który miał każdy z sąsiadów. Większość korzystających z tej bramki jednak jej nie zamykała i nadal dostawały się tam niepożądane osoby. Zamek był również wielokrotnie albo niszczone, albo też klucze do niego były dorabiane przez osoby nieuprawnione. W pobliżu sklepu (...) niejednokrotnie dochodziło do interwencji policyjnych, z uwagi na awanturujące się tam osoby, które były po spożyciu alkoholu. Przez szlak służebny uczęszczali również kibice, którzy zakłócali spokój mieszkańców. W 2014r., sąsiedzi zmienili zamek w bramce i zaczęli przestrzegać jej zamykania, co jednak nie wyeliminowało całkowicie problemu, gdyż na przedmiotowy szlak służebny nadal przedostają się osoby nieupoważnione, zakłócając spokój mieszkańców, chociaż od tego momentu problem ten stał się nieco mniej uciążliwy. Obecnie w miejscu dawnego sklepu (...) powstała pizzeria, na nieruchomości tej prowadzona jest również działalność spedycyjna. Zdaniem Sądu Rejonowego, sporna służebność stała się z jednej strony szczególnie uciążliwa dla właścicieli nieruchomości obciążonych, a z drugiej nie jest ona konieczna dla prawidłowego korzystania z nieruchomości władnących, chociaż nie utraciła ona dla nich wszelkiego znaczenia. Wysokość wynagrodzenia dla właścicieli nieruchomości władnących za zniesienie służebności została ustalona na podstawie opinii biegłego na łączną kwotę 3.677,00 zł, natomiast rozdzielenie na poszczególnych właścicieli nieruchomości uprawnionych odpowiada zasądzonym kwotom.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy stwierdził, że powód nie udowodnił, by zachodziły przesłanki do przesłanki zniesienia służebności gruntowej bez wynagrodzenia - właściciele nieruchomości władnących pomimo dostępu ich nieruchomości do drogi publicznej, chociaż rzadko to jednak wykorzystują nadal szlak służebny jako dojście do przystanku autobusowego. W związku z tym zdaniem Sądu Rejonowego nie można było przyjąć, by służebność utraciła wszelkie znaczenie dla nieruchomości władnących. Z tej przyczyny powództwo oparte na art. 295 k.c. podlegało oddaleniu.

Sąd Rejonowy wskazał, że powód wstąpił też z roszczeniem ewentualnym na podstawie art. 294 k.c., żądając zniesienia służebności za wynagrodzeniem na wypadek nie uwzględnienia żądania wskazanego na pierwszym miejscu. W związku z rozpoznaniem tego żądania Sąd stwierdził, że wszystkie nieruchomości władnące mają zapewniony dostęp do drogi publicznej. Szlak służebny jest nadal użytkowany, lecz praktycznie wyłącznie w zakresie dostępu do przystanku autobusowego, albowiem w tym zakresie stanowi najkrótszą drogę, dla innych potrzeb takich jak dostęp do szkoły czy kościoła, nie ma jednak znaczenia i nie jest konieczny do prawidłowego korzystania z nieruchomości władnących. Oprócz osób uprawnionych, z przejścia tego korzystają również osoby nieuprawnione, dla których droga pełni funkcję skrótu. W związku z tym Sąd Rejonowy uznał, że po ustanowieniu służebności nastąpiła zmiana stosunków, o jakiej mowa w art. 294 k.c., wskutek których służebność ta stała się szczególnie uciążliwa dla właścicieli nieruchomości obciążonych - ogranicza ona możliwość użytkowania nieruchomości, a także ich zabezpieczenia odpowiadającego aktualnym wymogom i potrzebom. Zostały zatem spełnione wszystkie przesłanki do zniesienia służebności gruntowej za wynagrodzeniem za podstawie art. 294 k.c.

Wysokość wynagrodzenia została wyliczona na podstawie pisemnej opinii biegłego A. W. w ten sposób kwota została stosunkowo rozdzielona na wszystkich właścicieli nieruchomości władnących. Natomiast jeżeli chodzi o nieruchomości obciążone - wynagrodzenie zostało zróżnicowane w stosunku do wartości obciążenia, tj. proporcjonalnie do powierzchni.

Wyrok ten zaskarżyli apelacją pozwani B. K., K. K., W. W. (1) i K. W. w zakresie pkt II i III oraz V i VII rozstrzygnięcia zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na:

a) przyjęciu, że służebność stała się szczególnie uciążliwa na skutek zmiany stosunków pomimo tego, że okoliczność ta nie znajduje potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym,

- b) zaniechaniu ustalenia i wyjaśnienia, jakie stosunki społeczno- gospodarcze uległy zmianie i w jakiej mierze doprowadziły one do wytworzenia się stanu szczególnie uciążliwego dla właścicieli nieruchomości obciążonych, przy założeniu, iż okoliczność ta nie wynika z zebranego materiału dowodowego,
- c) pominięciu okoliczności, że ustanowienie służebności przechodu było jednym z warunków zawarcia przez pozwanych umów o zakup działek i jednym z motywów podjęcia decyzji o zakupie,
- d) pominięciu oświadczeń pozwanych L. O. (1) i S. O. złożonych w treści pisma z dnia 29 marca 2016 r. i bezpodstawne uznanie, że dla w/w pozwanych kwestia zniesienia służebności była obojętna,
- e) pominięciu zeznań wszystkich świadków oraz powodów i pozwanych w części, w której zeznania w/w potwierdzają, że od 2014 r. na skutek działań powodów i pozwanych oraz zamknięciu sklepu na sąsiedniej działce, ustały okoliczności i zdarzenia na podstawie których Sąd uznał, że istniejąca służebność jest szczególnie uciążliwa,
- f) oparcie poczynionych ustaleń o opinie biegłego z zakresu wyceny nieruchomości, która w części wykraczającej poza oszacowanie wynagrodzenia za zniesienie służebności winna zostać pominięta,

2. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to:

- a) art. 191 k.p.c. poprzez rozpoznanie i uwzględnienie w sprawie o zniesienie stosunku prawnego roszczenia ewentualnego powodów, podczas gdy roszczenie ewentualne jest właściwe wyłącznie dla powództw o świadczenie,
- b) art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. poprzez dopuszczenie spóźnionych żądań i twierdzeń oraz okoliczności faktycznych powodów w przedmiocie zgłoszonego po upływie ponad dwóch lat procesu żądania ewentualnego zniesienia służebności za wynagrodzeniem oraz wniosku dowodowego dotyczącego powołania biegłego rzeczoznawcy majątkowego,
- c) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. polegające na wydaniu wyroku z pominięciem stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, a rozstrzygnięcie sprawy według stanu z chwili wniesienia pozwu, a także nieuwzględnienie okoliczności zaistniałych od dnia wniesienia pozwu do dnia wydania wyroku,
- d) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zlecenie biegłemu rzeczoznawcy majątkowemu ustalenie faktów, które winny zostać ustalone przez Sąd na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, a jednocześnie faktów co do których biegły rzeczoznawca majątkowy nie posiada wiadomości specjalnych, tj. okoliczności dotyczących uciążliwości służebności, konieczności jej istnienia dla prawidłowego korzystania z nieruchomości władających oraz utraty przez nią wszelkiego znaczenia,

3. mające wpływ na wynik sprawy naruszenie prawa materialnego, tj. art. 294 k.c. poprzez:

- a) niewłaściwe zastosowanie tego przepisu wyrażające się w uznaniu, że ustalony w sprawie stan faktyczny podpada pod dyspozycję normy prawnej wyrażonej w tym przepisie,
- b) błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zmianą stosunków, która uzasadnia możliwość zniesienia służebności gruntowej jest zmiana stosunków społeczno- gospodarczych związanych z upływem czasu, bez bliższego określenia, jakie to stosunki uległy zmianie i w jakiej mierze pozostają one w związku przyczynowym z wytworzeniem się stanu uciążliwego dla właściciela nieruchomości obciążonej,
- c) błędną wykładnię polegającą na utożsamianiu pojęcia szczególnej uciążliwości służebności z ograniczeniem możliwości użytkowania nieruchomości obciążonych, które jest związane z istnieniem każdej służebności.

Wskazując na powyższe apelujący wniesli o uwzględnienie apelacji i zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie żądania zniesienia służebności za wynagrodzeniem (pkt II i III) sentencji, względnie o jego uchylenie i przekazanie

sprawy Sądowi I instancji w tym zakresie do ponownego rozpoznania. Skarżący domagali się także zasądzenia od powodów solidarnie na rzecz apelujących kosztów postępowania za obie instancje (pkt V i VII wyroku).

Wyrok ten w zakresie kosztów postępowania, tj. pkt V i VII pozwani L. O. (1) i S. O. zaskarżyli zażaleniem zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez przyjęcie, że skarżący dali powodom podstawę do wytoczenia powództwa, a w konsekwencji należy ich obciążyć kosztami procesu, podczas gdy powodowie nie wykazali aby przed wszczęciem postępowania wzywali pozwanych do polubownego zniesienia służebności przechodu, a pozwani odmówili spełnienia ich roszczenia, a ponadto pozwani w toku postępowania na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2014 r. i w dniu 27 stycznia 2015 r. oświadczyli, że jest im obojętne, czy służebność zostanie zniesiona, czy też nie,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez przyjęcie, że skarżący przegrali proces i winni zostać obciążeni w całości kosztami postępowania, podczas gdy Sąd oddalił powództwo główne o zniesienie służebności gruntowej przechodu bez wynagrodzenia, co oznacza, że pozwani w 50% wygrali proces przeciwko powodom, a więc powodowie w połowie ulegli co do swojego żądania,
3. a w konsekwencji, obrazę przepisów postępowania, tj. art. 98 k.p.c. mającą wpływ na jego treść, poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie skarżących za stronę przegrywającą sprawę i zobowiązanie do zwrotu na rzecz powodów kosztów postępowania,
4. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 100 k.p.c. mającą wpływ na treść orzeczenia poprzez jego niezastosowanie i brak wzajemnego zniesienia kosztów w sytuacji, gdy pozwani w 50% wygrali proces.

Wskazując na powyższe skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt V poprzez nieobciążanie ich obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powodów i w pkt VII poprzez nakazanie ściągnięcia od powodów na rzecz Skarbu Państwa kwoty 2.857,54 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa, a także zasądzenie od powodów na rzecz pozwanych kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Okręgowego apelacja w zakresie, w jakim kwestionowała rozstrzygnięcie w części dotyczącej kosztów postępowania i zażalenie w całości, okazały się zasadne. W pozostałym zakresie apelacja nie jest jednak uzasadniona.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko, że brak podstaw do przyjęcia, by powodowie wygrali sprawę w całości. Zgłoszone przez nich w pierwszej kolejności żądanie główne oparte na treści art. 295 k.c., a dotyczące zniesienia służebności z powodu utraty wszelkiego znaczenia dla nieruchomości władnącej, zostało oddalone. Sąd Rejonowy uwzględnił natomiast zgłoszone w trakcie postępowania żądanie ewentualne dotyczące zniesienia służebności za wynagrodzeniem (art. 294 k.c.). W związku z tym w ocenie Sądu Okręgowego, sytuacja taka winna skutkować wzajemnym zniesieniem kosztów postępowania pomiędzy stronami, stosownie do treści art. 100 k.p.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego pozwani L. O. (1) i S. O., trafnie zarzucili w zażaleniu, co jest zgodne również z kierunkiem apelacji, że to powodowie winni ponosić koszty opinii biegłego, gdyż nie wystąpili od razu z żądaniem zniesienia służebności za wynagrodzeniem, przed wszczęciem postępowania sądowego, nie proponowali sąsiadom możliwości ugodowego załatwienia sprawy za wynagrodzeniem, a swoje żądanie ewentualne sformułowali dopiero w trakcie toczącego się procesu. Formułując takie dodatkowe żądanie, postawili pozwanych w nowej sytuacji procesowej, a występując z nim, również nie zaproponowali żadnej kwoty tytułem ewentualnego wynagrodzenia za zniesienie służebności, lecz sami wnosili od razu o dopuszczenie w tym zakresie dowodu z opinii biegłego, co w konsekwencji zrodziło taką konieczność procesową.

Dowód z opinii biegłego, jaki przeprowadził Sąd I instancji, dotyczył zarówno żądania głównego dotyczącego zniesienia służebności bez wynagrodzenia, jak ewentualnego zniesienia służebności za wynagrodzeniem. Sąd Rejonowy dopuścił

bowiem dowód z opinii biegłego na okoliczność ustalenia, czy sporna służebność stała się szczególnie uciążliwa dla właścicieli nieruchomości obciążonych, czy jest konieczna dla prawidłowego korzystania z nieruchomości władających, ewentualnie czy utraciła dla nieruchomości władających wszelkie znaczenie i jakie powinno być wynagrodzenie w przypadku zniesienia służebności (k. 232). Odnosząc się w tym miejscu do tak sformułowanej tezy dowodowej, należy podzielić stanowisko apelujących co do tego, że brak było podstaw do wyznaczenia tak szerokiego zakresu opiniowania. Część z okoliczności zleconych biegłemu do ustalenia nie mieściło się w obszarze uprawnień biegłego, lecz stanowiło obowiązek dokonania ustaleń przez Sąd. Podnoszone w tym zakresie uchybienie nie mogło jednak skutkować w inny sposób niż rozstrzygnięcie o kosztach sądowych, co zostanie omówione poniżej.

W związku z tym należy uznać, że wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, został przeprowadzony w ich interesie, w części dotyczącej utraty znaczenia służebności dowód ten okazał się dla nich niekorzystny. W zakresie dotyczącym wysokości wynagrodzenia za zniesienie służebności, niejako zastępował ich stanowisko, powodowie nie wyszli bowiem z żadną własną inicjatywą co do tego wynagrodzenia, a jedynie przychylni się do tego, że są gotowi zapłacić pozwanym tyle ile wyliczył biegły.

Z tych przyczyn, jak również mając na uwadze, że rozstrzygnięcie dotyczące żądania głównego okazało się dla powodów niekorzystne, w ocenie Sądu Okręgowego zachodzą podstawy do uznania, że dowód z opinii biegłego był przeprowadzony wyłącznie w interesie powodów. Bez jego dopuszczenia nie można było uwzględnić ich żądania zniesienia służebności za wynagrodzeniem, ponieważ żadna propozycja w tym zakresie nie została przez nich złożona. W związku z tym Sąd Okręgowy uznał, że koszty opinii biegłego na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. winny obciążać wyłącznie powodów. Zmieniając orzeczenie w tym przedmiocie Sąd Okręgowy dokonał rozdziału w/w kosztów po połowie w stosunku do każdej z nieruchomości obciążonych, zasądzając je od właścicieli tychże nieruchomości, o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Tym samym, uwzględniając zażalenie pozwanych S. O. i L. O. (1), Sąd Okręgowy w pkt 3 sentencji wydanego orzeczenia na podstawie art. 98 k.p.c. zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanych zwrot kosztów postępowania wywołanego zażaleniem związane z opłatą od zażalenia. Żadne inne koszty postępowania zażaleniowego nie zostały przez nich wykazane.

Odnosząc się do apelacji wskazać należy, że w sprawie nie zaszły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

Odnosnie pozostałych zarzutów zawartych w apelacji pozwanych, w pierwszej kolejności podnieść należy, że nie mają racji apelujący zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 191 k.p.c. poprzez rozpoznanie w sprawie o zniesienie służebności roszczenia ewentualnego, które według nich jest zastrzeżone wyłącznie dla spraw o świadczenie. W obowiązującym Kodeksie postępowania cywilnego nie ma wyraźnego przepisu dotyczącego dopuszczalności żądania ewentualnego. Nie ma także zakazu przyjmowania takiego sposobu konstruowania żądań w pozwie, zasadne było zatem przyjęcie w doktrynie i orzecznictwie milczącej zgody ustawodawcy na takie rozwiązanie. Stanowisko dopuszczające możliwość zgłoszenia obok żądania głównego żądania ewentualnego zajęte zostało w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. wyroki z dnia 26 stycznia 1979 r., IV CR 403/78, OSNCP 1979, nr 10, poz. 193, z dnia 14 października 1999 r., I PKN 325/99, OSNAPUS 2001, nr 5, poz. 164, z dnia 8 czerwca 2001 r., I PKN 490/00, OSNP 2003, nr 8, poz. 200 i z dnia 24 czerwca 2009 r., I CSK 510/08. oraz postanowienia z dnia 20 kwietnia 1966 r., I CZ 29/66, OSPiKA 1967, nr 2, poz. 36, z dnia 20 maja 1987 r., I CZ 55/87, OSNCP 1988, nr 11, poz. 160, z dnia 6 grudnia 2006 r., IV CZ 96/06 i z dnia 28 października 2008 r., I PZ 25/08, OSNP 2010, nr 5 - 6, poz. 70) - uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2013 r. (III CZP 58/13, OSNC 2014/6/62). W związku z tym w ocenie Sądu Okręgowego nie było przeszkód by powodowie zgłosili żądanie ewentualne. Możliwość zgłoszenia takiego żądania istnieje m.in. w sprawach o ustalenie istnienia albo nieistnienia stosunku prawnego bądź prawa oraz w sprawach o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa, przy czym byt żądania ewentualnego uzależniony jest niewątpliwie od żądania głównego. W razie uwzględnienia przez sąd żądania przedstawionego jako pierwsze, rozpoznanie żądania ewentualnego staje się bezprzedmiotowe i nie jest wydawane w stosunku do niego

żadne orzeczenie. Takie ukształtowanie żądań pozwu stanowi szczególny rodzaj kumulacji roszczeń, co oznacza konieczność odpowiedniego zachowania wymagań przewidzianych w art. 191 k.p.c., co w niniejszej sprawie zostało spełnione. Brak jest także podstaw do przyjęcia braku możliwości modyfikacji żądania pozwu w toku postępowania, jak wywodzą apelujący. Zarzut ten nie jest uzasadniony, albowiem przepisy procesowe nie formułują takiego ograniczenia modyfikacji pozwu, jaki miał miejsce w niniejszej sprawie. Z tej przyczyny brak jest podstaw do uznania, że Sąd I instancji w sposób bezpodstawny orzekł, w przedmiocie żądania alternatywnego.

W ocenie Sądu Okręgowego w sprawie nie doszło też do naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. Konieczność dopuszczenia dowodu z opinii biegłego wynikała ze zgłoszenia roszczenia ewentualnego, które jak wskazano było dopuszczalne. Potrzeba zgłoszenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wysokości wynagrodzenia za zniesienie służebności, pojawiła się więc dopiero z chwilą wystąpienia z dodatkowym żądaniem opartym na dyspozycji art. 294 k.c.

Jak wskazano już powyżej Sąd Okręgowy podziela stanowisko apelujących co do tego, że Sąd I instancji naruszył przepisy postępowania, zlecając biegłemu wydanie opinii w zakresie przekraczającym uprawnienia biegłego, którego wiedza specjalna winna być wykorzystana jedynie w zakresie wartości wynagrodzenia za zniesienie służebności. Dokonując ustaleń faktycznych w oparciu o opinię biegłego, w części wykraczającej poza oszacowanie wartości wynagrodzenia za zniesienie służebności, Sąd Rejonowy również popełnił uchybienie. Biegły nie posiadał w tym zakresie wiadomości specjalnych, a poza tym fakty te powinny być przedmiotem samodzielnych ustaleń Sądu Rejonowego. Należy jednak podkreślić, że ustalenia istotne dla sprawy zostały również poczynione w oparciu o przeprowadzone dowody osobowe, a skarżący nie wykazali w jaki sposób wskazane wyżej uchybienie wpłynęło na wydane w sprawie orzeczenie. Wszystkie okoliczności, co do których wypowiedział się biegły w zakresie przekraczającym jego kompetencje, dotyczące uciążliwości służebności, konieczności jej istnienia dla prawidłowego korzystania z nieruchomości władających, czy też ewentualnej utraty przez nią wszelkiego znaczenia, znajdują potwierdzenie w pozostałych dowodach, które zostały przeprowadzone przez Sąd Rejonowy. Ponadto w treści opinii biegłego były również oceny korzystne dla skarżących, dotyczące braku utraty całkowitego znaczenia służebności dla pozwanych, ustalenia w tym zakresie zostały również przez Sąd Rejonowy poczynione. Z tej przyczyny popełnione uchybienia nie były na tyle istotne by miały wpływ na wydane orzeczenie i w konsekwencji prowadziły do wzruszenia zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia dotyczące istotnych dla sprawy okoliczności. Ustalenia te znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zebrany w sprawie, a ich ocena, aczkolwiek lakoniczna jest jednoznaczna. Ocena ta nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego i mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy podziela ustalenia Sądu I instancji, przyjmując je za podstawę własnych rozważań, jak również podziela wprowadzone z tych ustaleń wnioski natury prawnej.

W kontekście powyższego, za bezzasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z powołanym przepisem, sąd ma obowiązek rozważyć wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody z uwzględnieniem okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla ich mocy i wiarygodności. Swobodna ocena w tym zakresie polega na logicznym powiązaniu ujawnionych w postępowaniu faktów w całość zgodną z doświadczeniem życiowym. Strona kwestionująca prawidłowość zastosowania art. 233 § 1 k.p.c. powinna przedstawić argumenty świadczące o niezachowaniu przez sąd powyższych reguł. Zarzut ten nie może natomiast polegać na zaprezentowaniu stanu faktycznego akceptowanego przez skarżących na podstawie własnej oceny dowodów. Dla skutecznego postanowienia zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., nie jest więc wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie materiał dowodowy został przez Sąd I instancji oceniony prawidłowo, a wszelkie zarzuty zmierzające do podważenia tej oceny są nieuprawnione. Wbrew stanowisku apelujących, wyniki postępowania dowodowego wskazują, że służebność stała się szczególnie uciążliwa wskutek zmiany stosunków społecznych. W 1983 r., kiedy doszło do ustanowienia służebności, dostęp do ulicy (...) dawał podstawę do funkcjonowania nieruchomości władających, które zostały wówczas wydzielone. Poza tą ulicą nie było innych urządzonych szlaków komunikacyjnych, tereny w tym obszarze stanowiły grunty rolne. W czasie gdy doszło do ustanowienia służebności, okoliczne tereny były słabo zaludnione. Nieruchomość, z której zostały

wydzielone działki władnące, należała do rodziny powodów i stanowiła wówczas grunty niezabudowane. Ustanowiona służebność zapewniała dla wydzielonych działek dostęp do ulicy (...). Stanowiła wówczas najbliższy i jedyny możliwy dostęp do drogi. Jej ustanowienie miało znaczenie tym bardziej, że dostępność prywatnych środków komunikacji była znacznie mniejsza niż obecnie, dlatego sama możliwość przejścia do przystanku rozwiązywała wszelkie potrzeby w tym zakresie.

Od lat 80-tych ubiegłego wieku, obszar ten został mocno zurbanizowany, powstało na nim duże osiedle z własną infrastrukturą. Aktualnie w tamtym rejonie funkcjonuje duże, gęsto zaludnione osiedle posiadające rozwiązania komunikacyjne. Oprócz zabudowy jednorodzinnej, funkcjonuje tam również wiele podmiotów o charakterze handlowo- usługowym. Jak wynika z map zalegających w aktach sprawy (w tym obrazów satelitarnych z geoportalu) droga biegnąca równolegle do ulicy (...) w przeszłości nazywana (...) (k. 47, k. 45), obecnie jest ulicą miasta, ma swoją nazwę (B. P.) i stanowi wygodne połączenie z ulicą (...) poprzez sieć istniejących ulic. Zmiana stosunków związana z rozbudową okolicznej sieci dróg, stworzyła nowe możliwości wykonywania komunikacji. Z zalegającego w aktach sprawy wyliczenia dotyczącego różnicy odległości w pieszym dostępie do tego samego punktu z poszczególnych nieruchomości (k. 87) wynika, że różnica ta właściwie nie przekracza 400 m. Korzystanie z tej sieci połączeń, nawet pieszo, nie stanowi istotnego wydłużenia dostępności do ulicy (...), ponadto dostępność środków komunikacji jest daleko większa niż w dacie ustanowienia służebności.

W tej sytuacji utrzymanie służebności wiąże się jedynie z wygodniejszym pieszym dostępem do ulicy (...). Nie jest ona jednak konieczna dla korzystania z nieruchomości władnących, istnieje bowiem możliwość dostępu z nieruchomości uprawnionych do zarówno do ulicy (...), jak i w każde inne miejsce poprzez sieć drogową. Wygoda związana z istnieniem służebności nie może zatem przesądzać o jej utrzymaniu.

Tym samym nie można skutecznie zarzucić Sądowi Rejonowemu dokonania błędnej wykładni art. 294 k.c. poprzez przyjęcie, że zmianą stosunków, która umożliwia zniesienie służebności gruntowej, jest zmiana stosunków społeczno-gospodarczych związanych z upływem czasu, bez bliższego określenia, jakie to stosunki uległy zmianie i związku przyczynowego w jakim pozostają one z wytworzeniem się stanu uciążliwości dla powodów. Tak więc chociaż, Sąd I instancji nie zaakcentował wyraźnie tej zmiany stosunków społecznych, to jednak okoliczności te istnieją i jednoznacznie wynikają z materiału dowodowego. W związku z tym zarzuty zmierzające do wykazania, że nie doszło do zmiany stosunków, które uzasadniają zniesienie służebności są chybione i nie mogą prowadzić do podważenia orzeczenia Sądu I instancji.

Dalej wskazać należy, że służebność została ustanowiona na rzecz właścicieli nieruchomości władnących, a nie na rzecz ogółu mieszkańców. Tymczasem z przejścia ustanowionego w przeszłości pierwotnie w zasadzie dla potrzeb rodzinnych i najbliższego sąsiedztwa, oprócz właścicieli nieruchomości władnących, korzystało ostatnio wiele osób postronnych, które i wykorzystując szlak w innych niż przechód celach, niejednokrotnie sprzecznych z porządkiem publicznym, jak również dobrymi obyczajami zakłócały spokój właścicieli nieruchomości. W miejscu tym niejednokrotnie dochodziło do interwencji policyjnych, które nie doprowadziły jednak do skutecznego rozwiązania problemu. Szczególna uciążliwość nie została zlikwidowana po zamknięciu sklepu (...). Z zeznań świadków wynika bowiem, że nie było to jedyne miejsce w pobliżu, w którym można kupić alkohol. Ponadto uciążliwości były wywoływane nie tylko przez klientów sklepu ale również przez uczestników licznych imprez sportowych odbywających się na terenie osiedla.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy podziela stanowisko, że na skutek zmiany stosunków służebność stała się szczególnie uciążliwa. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał prawidłowej wykładni pojęcia szczególnej uciążliwości i nie można w tym zakresie mówić o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c., czy art. 294 k.c. Za nietrafne należało uznać także wywody apelujących dotyczące błędnego utożsamienia przez Sąd Rejonowy pojęcia szczególnej uciążliwości, z ograniczeniem możliwości użytkowania nieruchomości obciążonej, co według nich zawsze wiąże się z istnieniem służebności. Podkreślenia wymaga, że warunkiem skutecznego dochodzenia roszczenia o zniesienie służebności gruntowej za wynagrodzeniem, jest szczególna uciążliwość tej służebności, powstała w wyniku zmiany stosunków. Zgodnie ze stanowiskiem prezentowanym w orzecznictwie, szczególna uciążliwość służebności gruntowej powinna

być bezpośrednim następstwem zmiany stosunków (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 lipca 1964 r., III CR 336/63, OSN 1965, nr 5, poz. 83). Przy badaniu przesłanki "szczególnej uciążliwości służebności gruntowej" powinno się uwzględniać aktualny sposób korzystania z nieruchomości obciążonej oraz sposób wykonywania służebności gruntowej. Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1964 r. (III CO 61/64, OSN 1965, nr 6, poz. 95), szczególna uciążliwość powinna mieć charakter obiektywny, nie wystarczy bowiem, że stała się ona szczególnie uciążliwa dla właściciela nieruchomości obciążonej z jego subiektywnego punktu widzenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego powodowie wykazali, że korzystanie ze służebności wiąże się dla nich ze szczególną uciążliwością. W ostatnich latach w obszarze służebnego szlaku wielokrotnie dochodziło do różnego rodzaju spotkań, awantur, libacji, które skutkowały częstymi interwencjami policji. Okoliczności te zostały potwierdzone właściwie przez wszystkie przesłuchane w sprawie osoby, niezależnie od zajmowanego przez nie stanowiska co do żądania powodów. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że istniejący stan rzeczy utrzymywał się od kilku lat. Powód A. Z. (1), w celu ograniczenia uciążliwości związanych z istnieniem drogi, z początku chciał współpracować z osobami uprawnionymi do korzystania z służebności. Postawił furtkę i wręczył uprawnionym klucze, co jednak nie przyniosło oczekiwanych rezultatów. Powodowie próbowali odgrodzić się od przejścia stawiając wzdłuż płotu dwumetrowe ogrodzenie z blachy trapezowej, jednak również to nie zapewniło im spokojnego korzystania z własnych posesji. W ocenie Sądu Okręgowego, działania te jednoznacznie świadczą o tym, że służebność wiązała się dla nich z uciążliwością, którą należy kwalifikować jako uciążliwość szczególną. Trudno sobie wyobrazić, by podejmowali oni tego rodzaju czynności, gdyby korzystanie z służebności nie stanowiło dla nich problemu. Przedsiębrane zabiegi każdorazowo wiązały się z nakładami finansowymi, koniecznością wykonania określonych prac związanych z budową zabezpieczeń, z pewnością powodowały też obniżenie walorów estetycznych ich posesji. Jak zauważyli apelujący, istnienie służebności zawsze wiąże się z uciążliwością dla właściciela nieruchomości obciążonej, jednak przy prawidłowym korzystaniu z tego obciążenia, właściciel nieruchomości obciążonej zwykle nie podejmuje działań w postaci zamontowania furtki, założenia monitoringu, czy odgrodzenia się od przejścia ogrodzeniem z wysokiej blachy.

Podnoszone w apelacji zarzuty związane z tym, że sklep z alkoholem działający w bezpośrednim sąsiedztwie służebności został zlikwidowany i sytuacja uległa poprawie, a w konsekwencji w dacie orzekania szczególna uciążliwość nie istniała, nie mogą odnieść zamierzonego rezultatu. Zauważyć należy, że nie tylko kwestia działania sklepu z możliwością zakupu alkoholu była przyczyną tego, że po tym przejściu przemieszczały się osoby, które bądź to korzystały jak podawali powodowie z dorobionych kluczy, bądź też dewastowali istniejące na drodze ogrodzenie czy furtkę. Podawano również, że przy okazji różnych imprez sportowych, które odbywały się w pobliżu, ich uczestnicy korzystali z przejścia, traktując je jako tzw. skrót. Okoliczność, że w czasie trwania postępowania sytuacja uległa pewnej poprawie, nie może w tym wypadku podważyć prawidłowości rozstrzygnięcia. Historia wykonywania tej służebności wskazuje, że okresy współpracy bądź jej braku wzajemnie się przeplatały. W związku z tym nie można wykluczyć, że po prawomocnym zakończeniu postępowania, sytuacja nie wróci do takiego stanu natężenia, jaki istniał wówczas kiedy te trudności były w największym nasileniu. W związku z tym nietrafny jest także zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego, brak było podstaw do ustalenia, że ustanowienie służebności przechodu było jednym z warunków i motywów zakupu przez nich nieruchomości władnących. Stanowisko pozwanych w tym zakresie jest gołosłowne i nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym, w szczególności w aktach notarialnych dotyczących sprzedaży nieruchomości, które zawarto pod warunkiem, że Prezydent Miasta nie skorzysta z przysługującego mu prawa pierwokupu. Poza tym okoliczność ta nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, z punktu widzenia przesłanek dotyczących zniesienia służebności w trybie art. 294 k.c. Podobnie nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia uznanie przez Sąd Rejonowy, że dla pozwanych L. O. (1) i S. O. kwestia zniesienia służebności była obojętna. Fakt, że w piśmie z dnia 29 marca 2016 r. (k. 408) po raz pierwszy sprzeciwili się zniesieniu służebności, nie zmienia tego, że przesłanki do zniesienia służebności za wynagrodzeniem zostały spełnione.

W związku z powyższym, pomimo usterek na jakie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie zasadne jest wyprowadzenie wniosku co do tego, że chociaż brak podstaw do zniesienia służebności bez wynagrodzenia w trybie art. 295 k.c., ponieważ nie utraciła ona dla nieruchomości władnących

wszelkiego znaczenia, zasadne jest jej zniesienie za wynagrodzeniem. Zmiana stosunków na tym obszarze, w którym służebność istnieje, nastąpiła poprzez rozrost infrastruktury, zabudowy i zwiększenie się liczby ludności. Wszystkie te okoliczności sprawiają, że wykonywanie służebności stało się szczególnie uciążliwe dla właścicieli nieruchomości obciążonych. Pomimo, że służebność stanowi udogodnienie dla właścicieli nieruchomości władających, nie jest ona konieczna do prawidłowego korzystania z nich. W związku z tym należało uznać, że Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że ustalony stan faktyczny jest zgodny z dyspozycją wynikającą z art. 294 k.c. i daje podstawę do zniesienia służebności.

Wskazując na powyższe Sąd Okręgowy oddalił dalej idącą apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Z uwagi na to, że apelacja okazała się w części zasadna, Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

(...)